

## **PROJEKT**

### **Protokół Nr XII/2012 z sesji Rady Gminy Żołynia w dniu 1 marca 2012 r.**

Sesja Rady Gminy Żołynia odbyła się 1 marca 2012 r. Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 10<sup>00</sup>. Udział wzięło w nim 14 radnych gminy, dwóch sołtysów, wójt gminy, zastępca wójta, sekretarz gminy, skarbnik gminy, 10 kierowników jednostek organizacyjnych gminy, prezes Zakładu Komunalnego w Żołyni, prezes Miejskiego Zakładu Komunalnego w Leżajsku oraz kierownik oczyszczalni MZK w Leżajsku, w posiedzeniu nie uczestniczyła radna Teresa Fus.

Ad. 1 Przewodnicząca rady gminy Stanisława Czech powitała zebranych, stwierdziła kworum, następnie przedstawiła zaplanowany porządek posiedzenia:

1. Otwarcie, wolne wnioski.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
3. Omówienie obowiązków gminy w świetle nowych przepisów o gospodarce odpadami.
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - a) zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych,
  - b) zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków oraz ustalenia dopłat do cen odbioru ścieków,
  - c) przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Żołynia w 2012 r.,
  - d) wyodrębnienia w budżecie Gminy Żołynia środków na fundusz sołecki,
  - e) ustanowienia służebności na nieruchomości mienia komunalnego.
5. Sprawy różne.

Przewodnicząca rady na wniosek wójta gminy zaproponowała, aby do porządku obrad wprowadzić podjęcie uchwały wyrażającej sprzeciw w sprawie likwidacji Powiatowej Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej w Łańcucie. Radni jednogłośnie wyrazili zgodę na poszerzenie porządku sesji.

Ad. 2 Protokół z poprzedniej sesji rada przyjęła jednogłośnie.

Ad. 3 Wójt gminy Andrzej Benedyk przedstawił zebrany nowe zadania spoczywające na gminach wynikające z nowelizacji ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, która weszła w życie od 1 stycznia 2012 r. Powiedział, że do końca czerwca 2013 r. gminy muszą przygotować i wdrożyć nowe zasady gospodarki odpadami. Wyjaśnił, że gmina w drodze przetargu będzie wyłaniać przedsiębiorcę, który zapewni wywóz odpadów z terenu gminy, i któremu gmina będzie musiała za tę usługę zapłacić. Sfinansowanie zadania zapewnią środki zbierane przez gminę bezpośrednio od mieszkańców. Przypomniał, że na razie mieszkańcy indywidualnie podpisują umowy i rozliczają się z firmami, które posiadają koncesję na wywożenie odpadów. O przybliżeniu tematu nowej organizacji gospodarki odpadami wójt poprosił Stanisława Żołyniaka, prezesa Miejskiego Zakładu Komunalnego w Żołyni, eksperta w tej dziedzinie. Prezes powiedział, że nowe przepisy to przeniesienie przez państwo na gminy obowiązku zmniejszania ilości odpadów składowanych na wysypiskach. Obowiązek wynika z europejskich zobowiązań wspólnotowych w zakresie ochrony środowiska. Wspomniał, że nowe przepisy precyzują pożądane poziomy odzysku i określają sankcje pieniężne za nieosiągnięcie ich. Powiedział, że do 31 grudnia 2020 r. dla metali, tworzyw sztucznych, papieru i szkła określono recykling na poziomie 50%. Już 16 lipca 2013 r. na składowiska musi trafiać mniej niż 50% odpadów

biodegradowalnych, w 2020 r. będzie to 35%. Podał przykład Danii, w której obecnie na składowiska trafia 25% odpadów, w Szwecji wskaźnik ten jest jeszcze korzystniejszy. W Polsce aktualnie składowanych jest około 80% odpadów. Osiąganiu ustalonych poziomów odzysku mają sprzyjać nowe regulacje prawne, w których gmina dokładnie kontroluje obrót odpadami, obowiązek właściwej gospodarki odpadami egzekwuje od mieszkańców i dba o pożądane poziomy odzysku, w innym bowiem razie musi ponieść sankcje finansowe. Prezes podał informację, że 1 stycznia 2013 r. muszą wejść w życie nowe regulaminy utrzymania porządku i czystości w gminach, ustalane uchwałą rady gminy. W regulaminach sprecyzowane zostaną między innymi zasady obciążania mieszkańców opłatami za wywóz śmieci oraz wzory deklaracji składanych przez mieszkańców w celu naliczenia należności. Prezes powiedział, że aktualnie trwają prace nad aktualizacją wojewódzkiego programu gospodarki odpadami. Dopiero po jego przyjęciu, co ma nastąpić do końca lipca 2012 r., będzie możliwe podejmowanie uchwał w sprawie gminnych regulaminów utrzymania porządku i czystości. Wspomniał, że województwo zostało podzielone na regiony zagospodarowania odpadów. Gmina Żołyńia należy do regionu północnego, obejmującego około 400 tys. mieszkańców i w tym regionie może składować i zagospodarowywać odpady. Powiedział, że na szczęście gmin wiele instalacji zagospodarowania odpadów już istnieje, dodatkowo - bez udziału finansowego gmin - powstają kolejne.

Stanisław Panek dyrektor żołyńskiego zespołu szkół zapytał ile podmiotów może przystąpić do przetargu organizowanego przez gminę. Pytał również o relacje MZK w Leżajsku z firmą Stare Miasto Park z Leżajska również działającą w tej branży. Prezes MZK odpowiedział, że przetargi będą otwarte dla wszystkich firm, które spełnią warunki określone w stosownym rozporządzeniu. Dodał, że firma Stare Miasto Park jest konkurentem rynkowym MZK w Leżajsku.

Wiceprzewodniczący rady gminy Tadeusz Urban zapytał jak po wdrożeniu nowych rozwiązań kształtować się mogą ceny za wywóz śmieci. Stanisław Żołyński odpowiedział, że miesięczny koszt wywozu odpadów szacowany jest na poziomie 10-18 zł od jednej osoby.

Ad. 4 Wójt gminy przedstawił wniosek MZK w Leżajsku o ustalenie górnej stawki za odpady. Zakład zwrócił się w nim o podniesienie stawki do wysokości 13,24 zł tłumacząc to rosnącymi kosztami. Wójt powiedział, że w stosunku rocznym, przy przyjęciu propozycji MZK stawka wzrośnie o 12,2%. Podał górne stawki za ceny wywozu odpadów obowiązujące w gminach ościennych: Kamień 13 zł, Raniżów 14 zł, Rakszawa 12 zł i 24 zł, Białobrzegi 15 zł, Kuryłówka 13 zł.

Janusz Dziurzyński dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 1 w Żołyńi przypomniał, że w roku poprzednim firma tłumaczyła wzrost cen kosztami zakupu samochodu do mycia pojemników na śmieci, która to usługa miała być przeprowadzana dwa razy do roku. Zwrócił uwagę, że mycia jak dotąd nie było. Radna Anna Wójcik powiedziała, że w Smolarzynie również pojemników nie myto.

Franciszek Andres kierownik oczyszczalni w MZK w Leżajsku tłumaczył, że mycie kubłów w Gminie Żołyńia zaplanowano na koniec roku. W związku z mrozami akcji nie przeprowadzono obawiając się uszkodzenia instalacji wypełnionej wodą. Przeprosił za taki stan rzeczy i zadeklarował przeprowadzenie tej akcji w pierwszej kolejności w Gminie Żołyńia. Powiedział, że zostanie ona powtórzona dwukrotnie.

Radny Tomasz Dziurzyński powiedział, że po przyjęciu stawki z wniosku MZK podwyżka wyniesie 37% w ciągu dwóch lat, przy 10% inflacji w tym samym czasie. Stwierdził, że jest to zbyt duży wzrost. Wnioskował o pozostawienie stawek na dotychczasowym poziomie. Powiedział, że po wprowadzeniu nowych zasad odpłatności za śmieci ceny wzrosną znacząco i uderzą w mieszkańców. Zaapelował, aby mieszkańcom dać odetchnąć przynajmniej jeszcze przez rok. Powiedział, że jeżeli już trzeba podnieść stawkę to o inflację, tj. 59 groszy.

Wice przewodniczący rady powiedział, że przy podnoszeniu stawki dwa lata temu w argumentacji pojawiła się sprawa wywozu śmieci z cmentarza. Rada zgodziła się na podniesienie stawki, w zamian MZK wywoziło kontenery z cmentarzy. Powiedział, że dziwi go, że temat cmentarzy pojawia się znowu w dyskusji jako dodatkowy koszt.

Prezes MZK odpowiedział, że kosztów przy obsłudze wywożenia śmieci nie można uśredniać inflacją, ponieważ ze względu na specyfikę usług trzeba przyjąć realne koszty. Powiedział, że na koszty w największym stopniu wpływa cena paliwa, która w stosunku rocznym wzrosła o 30%. Do tego doliczyć należy rosnące koszty energii elektrycznej wykorzystywanej w instalacjach do sortowania odpadów. Dodał, że temat cmentarzy powraca, ponieważ 2 lata temu zakładano wywóz 40 kontenerów, tymczasem rocznie wywożone są 54.

Wójt gminy dodał, że należy się dobrze zastanowić jakie mogą być konsekwencje nie uwzględnienia wniosku MZK, czy gmina nie zostanie z problemem śmieci jeśli firma zrezygnuje z jej obsługi, gdyż nie będzie się jej to opłacać. Przypomniał, że niedługo gmina ogłaszać będzie przetarg i na pewno cena za wywożenie odpadów wzrośnie.

Stanisław Panek zapytał jak rosły koszty składowania odpadów. Franciszek Andres powiedział, że wzrosły jedynie o inflację. Stwierdził, że cena jest wyważona, ponieważ konkurują ze sobą dwa składowiska odpadów. Dodał, że instalacje do rozsortowywania odpadów kosztują nawet 7 mln zł. Zrozumiałym jest, że firmy budujące je muszą sobie odbić nakłady inwestycyjne.

Stanisław Panek zapytał ile kosztuje wywóz kontenerów KP7. Franciszek Andres odpowiedział, że około 500 zł. Stanisław Panek stwierdził, że w przypadku szkoły większość odpadów to papier i jego zdaniem wywóz tak napełnionego pojemnika powinien kosztować mniej. Również sołtys Brzozy Stadnickiej Jan Buszta sugerował, że wywóz kontenerów KP7 z cmentarza powinien kosztować mniej, gdyż znajduje się w nich głównie plastik nadający się do recyklingu. Radny Tomasz Dziurzyński zwracając się do dyrektora Stanisława Panka powiedział, że są firmy, które za kilogram makulatury płacą 20 gr. Dodał, że może przekazać kontakt do takiej firmy z Jarosławia. Prezes MZK zaapelował, aby odpady zbierać selektywnie i w ten sposób przekazywać je do zakładu. Powiedział, że faktycznie są firmy, które płacą za odpady nadające się do przetworzenia, zaznaczył jednak, że dochody z odpadów podlegających recyklingowi pozwalają MZK na stosowanie niższej ceny od odpadów wywożonych na składowiska.

**Uchwała Nr XII/94/12** zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych została przyjęta przy 9 głosach za, czterech wstrzymujących się i 1 przeciw.

Wprowadzając projekt kolejnej uchwały wójt gminy przedstawił zasady ustalania taryf za wodę i ścieki. Wspomniał, że kalkulacja Zakładu Komunalnego w Żołyńni przedstawiona wraz z wnioskiem o zatwierdzenie taryf była przedmiotem kontroli. Wójt powiedział, że kalkulacja została sporządzona prawidłowo, a przyjęcie zaproponowanych taryf oznacza 2% wzrost taryfy za dostarczaną wodę oraz 1% za odprowadzanie ścieków. Wójt podał taryfy obowiązujące w gminach ościennych. Stwierdził, że Gmina Żołyńnia znajduje się w grupie gmin ze stawkami wyższymi. Przedstawił propozycję dopłaty do ścieków w wysokości 1,75 zł do 1 m<sup>3</sup>, przy takiej kwocie dopłata powinna wystarczyć na pokrycie równowartości podatku, który Zakład Komunalny płaci gminie jako podatek od wykorzystywanych instalacji. Wójt powiedział, że jeżeli gmina miałaby dopłacić więcej, to trzeba będzie poszukać dodatkowych środków w budżecie gminy.

Radny Tomasz Dziurzyński stwierdził, że w roku ubiegłym gmina dopłacała więcej do wody i ścieków. Zapytał czy przy omawianiu budżetu gminy na 2012 r. temat ten nie powinien być poruszony.

Wiceprzewodniczący rady Tadeusz Urban powiedział, że opłaty abonamentowe związane z utrzymaniem wodociągu i kanalizacji sanitarnej początkowo były na niskim poziomie. Teraz jest on stosunkowo wysoki, zwłaszcza dla osób, które zużywają niewielkie ilości wody. Zapytał, czy nie lepiej koszty utrzymania przenieść na cenę wody i ścieków, zmniejszając przy tym opłaty abonamentowe.

Wójt gminy odpowiedział, że przy planowaniu budżetu nie było mowy o finansowaniu dopłaty do ścieków, gdyż jak dotąd była ona płacona z nadwyżki budżetowej. Aktualnie nadwyżka wynosi 70 tys. zł i jeżeli do 217 tys. zł nie znajdzie się środków, brakującą kwotę trzeba będzie pożyczyć.

Prezes Zakładu Komunalnego w Żołyńni Bogusław Nicpoń powiedział, że naliczanie opłat abonamentowych wynika z przepisów prawa i wszystkie zakłady świadczące tego typu usługi naliczają opłaty stałe. Jego zdaniem opłaty ustalono na właściwym poziomie, ponieważ firma musi mieć część dochodów, która nie jest uzależniona od poboru wody przez klientów. Prezes zaznaczył, że koszty utrzymanie infrastruktury występują ciągle, niezależnie od poboru wody, który może się zmniejszyć.

W tym momencie przewodnicząca rady Stanisława Czech opuściła salę obrad, prowadzenie sesji przejął wiceprzewodniczący rady Tadeusz Urban.

Radny Tomasz Dziurzyński zapytał czy wysokość dopłaty do ścieków wynika z ustalonej nadwyżki budżetowej. Wójt odpowiedział, że dopłatę założono w wysokości podatku jaki Zakład Komunalny powinien zapłacić gminie i który może być kosztem firmy przerzuconym na mieszkańców w cenie świadczonych usług.

Dyrektor żołyńskiego zespołu szkół Stanisław Panek stwierdził, że lepiej byłoby zmniejszyć opłatę stałą kosztem podniesienia ceny dostarczanej wody. Pomysł ten poparł radny Tomasz Dziurzyński.

Radny Józef Tkacz powiedział, że uchwałę należy poddać pod głosowanie. Zaznaczył, że kwota abonamentu przedstawiona w projekcie uchwały jest na poziomie roku ubiegłego. Stwierdził, że pomysł z obniżeniem abonamentu kosztem podniesienia ceny wody można przyjąć jako wniosek do rozważenia w roku przyszłym.

Radny Tomasz Dziurzyński zaproponował, żeby tak ważne tematy omawiać z radnymi wcześniej. Stwierdził, że nie było czasu na omówienie sprawy.

Wiceprzewodniczący rady stwierdził, że abonament się nie zmienia, a pomysł z jego obniżeniem to temat na rok przyszły.

Radny Tomasz Dziurzyński powiedział, że jest przeciwny obniżeniu dopłaty do wody i ścieków.

Wiceprzewodniczący rady poprosił o wyjaśnienie za co pobierane są stawki opłat za przyłączanie do urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych. Prezes Zakładu Komunalnego wyjaśnił, że opłaty pokrywają koszty związane z obiosem technicznym przyłączy, których budowę zgodnie z obowiązującym prawem finansują mieszkańcy. Dodał, że zakład dodatkowo pobiera 50 zł za wydanie warunków przyłączenia do sieci.

**Uchwała Nr XII/95/12** w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków oraz ustalenia dopłat do cen odbioru ścieków została przyjęta przy 12 głosach za, 1 przeciw i 1 wstrzymującym się.

Kolejno wójt przedstawił projekt programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi. Powiedział, że ustawa o ochronie zwierząt zobowiązuje radę do corocznego uchwalania takiego programu. Poinformował radnych, że aktualnie z powodu braku miejsc występuje problem z przekazywaniem bezdomnych zwierząt do schronisk, mimo, że gminy są skłonne słono za tę usługę płacić.

Dyrektor Stanisław Panek, w kontekście wskazania w programie jako jego wykonawców m.in. szkół, zapytał jaka jest ich rola. Wójt odpowiedział, że w przypadku szkół chodzi o prowadzenie działań edukacyjnych związanych z przedmiotem omawianego programu.

**Uchwała Nr XII/96/12** w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Żołyńia w 2012 r. została przyjęta jednogłośnie, 13 radnych opowiedziało się za jej przyjęciem.

Następnie wójt przedstawił sprawę funduszu sołeckiego. Powiedział, że zgodnie z przepisami decyzja o wyodrębnieniu środków budżetowych na ten cel musi być podjęta do końca marca roku poprzedzającego udostępnienie środków sołectwom.

**Uchwała Nr XII/97/12** w sprawie wyodrębnienia w budżecie Gminy Żołyńia środków na fundusz sołecki została przyjęta jednogłośnie, 13 radnych opowiedziało się za jej przyjęciem.

Kolejny projekt uchwały dotyczył udzielenia służebności na działce gminnej położonej w Brzozie Stadnickiej. Wnioskodawca zwrócił się do gminy z prośbą o udzielenie służebności, która jest potrzebna jako zapewnienie dostępu do drogi publicznej w procesie ubiegania się o pozwolenie na budowę. Położenie działki gminnej oraz działki wnioskodawcy przedstawiono radnym z wykorzystaniem rzutnika multimedialnego.

**Uchwała Nr XII/98/12** w sprawie ustanowienia służebności na nieruchomości mienia komunalnego została przyjęta jednogłośnie, 13 radnych opowiedziało się za jej przyjęciem.

Sprawę dotyczącą likwidacji stacji Sanepidu w Łąncucie omówił wójt. Powiedział, że Starostwo Powiatowe w Łąncucie zwróciło się z prośbą o wsparcie stanowisko powiatu w tej sprawie. Dyrektor Zespołu Szkół w Żołyńi Stanisław Panek pełniący jednocześnie funkcję przewodniczącego rady powiatu, dodał, że powiat chce utrzymać administrację specjalną na swoim terenie, stąd sprzeciw przeciwko planowanej likwidacji.

**Uchwała Nr XII/99/12** w sprawie wyrażenia stanowiska dotyczącego likwidacji Powiatowej Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej w Łąncucie została przyjęta jednogłośnie, 13 radnych opowiedziało się za jej przyjęciem.

Ad. 5 Wójt przedstawił wniosek mieszkańca Żołyńi o sprzedaż działki z mienia gminnego. Powiedział, że chodzi o grunt sąsiadujący ze stadionem sportowym przy ul. Białobrzeskiej. Przypomniał, że kiedyś planowano w tym miejscu wybudować parking. Stwierdził, że działka o powierzchni 11 arów nie rozwiązuje problemów parkingowych w przypadku organizowania na stadionie dużych imprez. Natomiast jeżeli chodzi o zaparkowanie mniejszej ilości samochodów, to istniejące miejsca parkingowe wystarczają. Dodał, że w przyszłości można rozważyć urządzenie parkingu wzdłuż płotu od strony północnej boiska nieznacznie ogrodzenie przesuując. Wójt poprosił radę o wyrażenie opinii w tej sprawie. Wiceprzewodniczący rady Tadeusz Urban zapytał w jaki sposób wnioskodawca planuje zagospodarować działkę. Wójt odpowiedział, że wnioskodawca planuje budowę domu. Dodał również, że działka sprzedawana będzie w drodze przetargu nieograniczonym. Wiceprzewodniczący rady stwierdził, że jest za sprzedażą, następnie rada jednogłośnie zaakceptowała rozpoczęcie przygotowań do sprzedaży działki.

Radny Tomasz Dziurzyński zwrócił się do prezesa Zakładu Komunalnego o wyjaśnienie sprawy niedziałających hydrantów. Wiceprzewodniczący rady dodał, że 2 tygodnie temu podczas pożaru na Brzozie Stadnickiej żadnego z hydrantów nie odkręcono. Powiedział, że główki hydrantów strażacy OSP podkręcali przed zimą. Konserwator jednak je zakręcił i podczas mrozów przymarzły, co uniemożliwiło ich uruchomienie.

Prezes Zakładu Komunalnego powiedział, że ma odmienne zdanie w tej sprawie. Przypomniał, że swego czasu po pożarze w Kopaniach zgłaszano, że tamtejsze hydranty nie działają. Stwierdził, że konserwator zakładu sprawdził je i na 4 hydranty jeden był niesprawny. Powiedział, że w okresie letnim razem ze strażakami OSP pracownicy zakładu

dokonają przeglądu hydrantów. Prezes stwierdził, że nie wie dlaczego konserwator zakręcił główki hydrantów odkręcone przez strażaków.

Wiceprzewodniczący rady zapytał dlaczego za wodomierz wymieniany po awarii powstałej z winy użytkownika mieszkańcy muszą płacić aż 130 zł. Prezes odpowiedział, że jest to dodatkowy koszt dla Zakładu i według niego tyle musi to kosztować.

Na tym posiedzenie zakończono. Wiceprzewodniczący rady podziękował zebranych za udział i zamknął posiedzenie. Sesja zakończyła się o godzinie 13<sup>30</sup>.

*Sporządził:*

*Waldemar Natoński*

*Sekretarz Gminy Żołynia*